

SsangYong e-SIV - Popłynie z prądem

Autor: Wojciech Sierpowski

Na stoisku firmy SsangYong w Palexpo usłyszeliśmy ciekawą wypowiedź; jeśli ktoś nie dostrzega przemian w motoryzacji, umysłowo jest ślepy. Konceptyjny e-SIV (Electric Smart Interface Vehicle) to strategiczny model tej marki, który pokazuje, że i ta firma będzie podążała ogólnoswiatową tendencją do pojazdów elektrycznych, łączności i jazdy autonomicznej.

Samochód został zainspirowany językiem projektowania wyrażającym siłę oraz dynamikę natury i opiera się na „Krzepkiej Estetyce”. Poprzez koncepcję "Nowego horyzontu, inteligentnej dynamiki", prototyp ten ukazuje przyszły wygląd elektrycznych SUV-ów SsangYonga. W tym przypadku chodzi o auto segmentu C. Od razu dodajmy – ładne auto. Zresztą nie ma się co dziwić, wszak nie tylko SsangYong, ale również ośrodek Pininfarina należą do indyjskiej Mahindry, więc dobry design w wozach tej marki nie powinien nas dziwić. Widać go, choćby patrząc na główne rysy sylwetki oraz przetłoczenia wytyczające wygląd boków nadwozia. Ciekawy akcent dodaje kształt słupków C, no i oczywiście grafika świateł o najmodniejszej formie – czyli zarówno z przodu jak i z tyłu świetlny ciąg - oczywiście diodowy, bo żarówki powoli wychodzą z obiegu. Wnętrze utrzymane w tonacji nowoczesnej, cyfrowej. Szeroki i przejrzysty wyświetlacz informacyjny został zaprojektowany tak, aby kierowca wraz z pasażerami czuli, że samochód został stworzony właśnie dla nich.

Autonomiczna technologia jazdy wykorzystuje system czujników, na które składają się radar i kamery. Rozpoznaje ona tor, którym podróżuje samochód, oraz potrafi zachować bezpieczną odległość między nim, a innymi pojazdami. Dodatkowo auto można wyposażyć w czujnik zapewniający funkcję jazdy aktywnej i tym samym osiągnąć samoprowadzenie 3 stopnia. E-SIV napędzany jest elektrycznym silnikiem 140 kW, zasilanym z baterii 61,5 kWh. Osiąga zasięg 450 km i prędkość 150 km/h. Jego rozstaw osi to 267 cm, a pozostałe rozmiary to 456x187x163 cm.

Galeria zdjęć